



Sygn. akt IV KK 75/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński (przewodniczący)

SSN Jacek Błaszczyk

SSN Paweł Wiliński (sprawozdawca)

Protokolant Małgorzata Czartoryska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Andrzeja Pogorzelskiego

w sprawie wnioskodawczyni **H. G.**

w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 16 kwietnia 2021 r.,

kasacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawczyni

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 10 września 2019 r., sygn. akt II AKa (...),

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w K.

z dnia 28 stycznia 2019 r., sygn. akt VI Ko (...),

- 1. uchyla zaskarżony wyrok w pkt II w części utrzymującej w mocy wyrok Sądu Okręgowego w K. co do odszkodowania i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;**
- 2. oddala kasację w pozostałym zakresie jako oczywiście bezzasadną;**

3. obciąża Skarb Państwa kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego;

4. zarządza na rzecz wnioskodawczynie H. G. zwrot uiszczonej opłaty od kasacji.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 stycznia 2019 r., sygn. akt VI Ko (...), Sąd Okręgowy w K. na podstawie art. 8 ust. 1 i art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. z 1991 r. nr 34 poz. 149 ze zm.) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawczynie H. G. kwotę 354.000 złotych tytułem zadośćuczynienia należnego zmarłemu represjonowanemu B. S. z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku, oddalił dalej idące żądanie oraz zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawczynie zwrot kosztów związanych z ustanowieniem pełnomocnika z wyboru, a kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Po rozpoznaniu apelacji pełnomocnika wnioskodawczynie, Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 10 września 2019 r., sygn. akt II AKa (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawczynie H.G. odszkodowanie w kwocie 5.840,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia prawomocności niniejszego wyroku, a w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy. Nadto, Sąd odwoławczy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz H.G. zwrot kosztów związanych z ustanowieniem pełnomocnika z wyboru w drugiej instancji oraz kosztami postępowania odwoławczego obciążył Skarb Państwa.

Kasację od wskazanego wyżej wyroku Sądu II instancji wywiódł pełnomocnik wnioskodawczynie, który zaskarżył orzeczenie w części, w zakresie jego pkt II rozstrzygającego o utrzymaniu w mocy w pozostałej części wyroku Sądu I instancji. Pełnomocnik wnioskodawczynie zarzucił:

1. odnośnie do zadośćuczynienia:

- „rażące i mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszenie prawa materialnego, tj.:

1. art. 8 ust. 1 o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych, wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. z 2018, poz. 2099) - zwana dalej: „ustawa lutowa” - w zw. z art. 445 § 1 i 2 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie skutkujące uznaniem, że w okolicznościach niniejszej sprawy sumą odpowiednią zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez ojca wnioskodawczym B. S. na skutek pozbawienia go wolności w wyniku wydania w dniu 9 lutego 1950 r. wyroku przez Wojskowy Sąd Rejonowy w K. jest kwota 354.000 zł (słownie: trzysta pięćdziesiąt cztery tysięcy złotych 00/100), podczas gdy zastosowany przez Sąd odwoławczy oraz przyjęty przez Sąd I instancji sposób miarkowania przedmiotowej kwoty zadośćuczynienia odbiegał w rażący sposób od zasadnych w tym wypadku reguł, w sytuacji gdy całokształt okoliczności sprawy przemawia za zasądzeniem na rzecz skarżącej wyższej kwoty zadośćuczynienia,
2. art. 445 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 448 k.c. w zb. z art. 552 § 1 k.p.k. poprzez ich błędną wykładnię i zasądzenie niewspółmiernie niskiej - w stosunku do rozmiaru krzywdy doznanej przez ojca wnioskodawczynie B. S. - kwoty zadośćuczynienia, gdy katalog krzywd wskazanych przez H. G., tj. przyczyny zatrzymania, okoliczności skazania, obiektywnie bardzo długi okres izolacji, warunki przebywania w zakładzie karnym na (...) w K., w zakładzie karnym w S., w ośrodku pracy w S., represje, tortury, skala maltretowania, jakich doświadczył B. S. w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności, wpływ izolacji na relacje z bliskimi, warunki, w jakich odbywał 5 letnią izolację, wyniszczenie organizmu B. S. w wyniku przymusowej pracy w kamieniołomach przez okres 17 miesięcy, poczucie rażącej niesprawiedliwości - nie uzasadnia twierdzenia Sądu odwoławczego, iż wnioskodawczym kwestionowała w apelacji z dnia 15 marca 2019 r. stanowisko Sądu I instancji w tym zakresie poprzez wskazywanie jedynie, iż ustalenie wysokości zadośćuczynienia zostało zaniżone ponad miarę, podczas gdy skarżąca prawidłowo wykazała, iż rozumowanie Sądu I instancji było błędne”,

- „rażące i mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszenie prawa procesowego, tj.: art. 7 k.p.k. w związku z art. 433 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść wydanego wyroku, polegające na dokonaniu przez Sąd odwoławczy nieprawidłowej kontroli instancyjnej orzeczenia Sądu I instancji, poprzez niedostrzeżenie uchybień Sądu I instancji, dotyczącego zasad ustalania wysokości zadośćuczynienia, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego poparcia dla argumentacji przedstawionej przez Sąd I instancji i niezasądzenia dalszej kwoty zadośćuczynienia”;

3. odnośnie do odszkodowania:

- „rażące i mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszenie prawa materialnego, tj.: art. 8 ust. 1 ustawy lutowej - w zw. z art. 445 § 1 i 2 k.p.c. i art. 322 k.p.c., polegające na jego niewłaściwym zastosowaniu skutkującym brakiem zasądzenia przez Sąd odwoławczy pełnej kwoty wnioskowanego odszkodowania i częściowym oddaleniu wniosku o odszkodowanie co do kwoty 264.911 zł za szkodę doznaną wskutek wydania w dniu 9 lutego 1950 r. wyroku przez Wojskowy Sąd Rejonowy w K. przez ojca skarżącej, w sytuacji jednoczesnego przyznania przez Sąd odwoławczy odszkodowania z tytułu poniesionych kosztów obrony jej ojca oraz zarekwirowaniu jej ojcu podczas czynności zatrzymania kwoty 504 zł, pomimo wykazania podstaw do zasądzenia dalszej pełnej kwoty odszkodowania”;

- „rażące i mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszenie prawa procesowego, tj.:

1) art. 7 k.p.k., który mógł mieć wpływ na treść wyroku poprzez błędną ocenę dowodów i nieuwzględnienie we właściwy sposób wszystkich istotnych okoliczności, które miały wpływ na rozmiar szkody ojca wnioskodawczynie B. S. poprzez oddalenie wniosku w zakresie odszkodowania w kwocie 264.911 zł tytułem poczynionych oszczędności i utraconych zarobków w okresie stosowania tymczasowego aresztowania, a tym samym odmówienie stanowisku H. G. wiarygodności w tym zakresie i tym samym nieprzyznanie ww. kwoty ze względu na brak, zdaniem Sądu odwoławczego, podstaw do przyjęcia, aby jej ojciec gospodarując na niewielkim gospodarstwie oraz wynajmując się do pracy przy wypasie owiec u innych gospodarzy zdołałby poczynić oszczędności, a w czasie odbywania kary więzienia przez represjonowanego dochody uzyskiwane z

gospodarstwa nie były znaczące i na ogół wystarczały na pokrycie bieżących potrzeb i tym samym błędnym podzieleniu w tym zakresie stanowiska Sądu I instancji polegającego na pominięciu okoliczności, iż ojciec wnioskodawczyni przed osadzeniem uzyskiwał na własny rachunek dochód pozwalający na zaoszczędzenie środków finansowych, podczas gdy podstawy do dochodzenia roszczeń z powyższego tytułu związane są z represyjną działalnością organów Państwa i wynikają bezpośrednio z wykonania decyzji o izolacji i brak jest jakichkolwiek dokumentów potwierdzających powyższe okoliczności nie może stanowić okoliczności nieudowodnionej, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego oddalenia wniosku o zasądzenie odszkodowania w tym zakresie, a także poprzez niedanie wiary zeznaniom wnioskodawczym w zakresie, iż B. S. pracował jako baca przy wypasie owiec, gdzie powszechnie znaną okolicznością jest, iż w okresie, kiedy żył B. S. mężczyźni na P. w głównej mierze zajmowali się wypasem owiec, co stanowiło ich główne źródło dochodu,

2) art. 457 § 3 w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., poprzez brak należytego podania w uzasadnieniu wyroku, czym kierował się Sąd odwoławczy wydając wyrok, dlaczego zarzuty i wnioski apelacji w zakresie wszystkich roszczeń odszkodowawczych uznał za niezasadne, w sytuacji w szczególności wobec niezawinionego przez wnioskodawczynię braku pełnej dokumentacji z okresu przed zatrzymaniem, jak również po odbyciu kary przez B. S., a tym samym poprzez brak rozważenia wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym”.

Podnosząc powyższe, skarżący wniósł o „uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego II Wydział Karny w (...), sygn. akt: II AKa (...) z dnia 10 września 2019 r. w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu oraz zasądzenie dalszych dochodzonych kwot, tj.:

- a) 7.646.000,00 zł (słownie: siedem milionów sześćset czterdzieści sześć tysięcy złotych 00/100) tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek pozbawienia wolności ojca wnioskodawczym w wyniku wydania w dniu 9 lutego 1950 r. wyroku przez Wojskowy Sąd Rejonowy w K., wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty
- b) oraz 264.911 zł (słownie: dwieście sześćdziesiąt cztery tysiące dziewięćset jedenaście złotych 34/100) tytułem szkody doznanej na skutek pozbawienia

wolności ojca wnioskodawczym w wyniku wydania w dniu 9 lutego 1950 r. wyroku przez Wojskowy Sąd Rejonowy w K.”.

Nadto, pełnomocnik wnioskodawczyni wniósł o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wg norm przepisanych.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Regionalnej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna w zakresie zarzutów związanych z wydanym w sprawie rozstrzygnięciem w odniesieniu do zadośćuczynienia. Okazała się natomiast zasadna w zakresie orzeczenia o odszkodowaniu.

Powody oddalenia kasacji w części związanej z rozstrzygnięciem dotyczącym zadośćuczynienia Sąd Najwyższy przedstawił w ustnym uzasadnieniu na rozprawie.

Z tego powodu pisemne uzasadnienie wydanego rozstrzygnięcia ograniczone zostało jedynie do oceny zarzutów związanych z odszkodowaniem, które zasługiwały na uwzględnienie.

Okolicznością niekwestionowaną w niniejszej sprawie było skazanie B. S. tj. ojca wnioskodawczymi na karę 12 lat pozbawienia wolności na mocy wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego w K. z dnia 9 lutego 1950 r., a także odbycia tej kary (z zaliczeniem tymczasowego aresztowania) w wymiarze 5 lat w okresie od 19 grudnia 1949 r. do 5 października 1954 r., w tym w Zakładzie Karnym w S. oraz Ośrodku Pracy Więźniów w S. Wobec stwierdzenia, że w/w skazanie związane było z działalnością niepodległościową B. S. Sąd Okręgowy w K., postanowieniem z dnia 24 kwietnia 2018 r., sygn. akt VI Ko (...), stwierdził nieważność wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego w K. z 9 lutego 1950 r. Podstawą kwestionowania zaś w niniejszej sprawie wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 10 września 2019 r., w zakresie w jakim utrzymano nim w mocy wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 28 stycznia 2019 r., w części dotyczącej oddalenia wniosku H. G. o odszkodowanie ponad kwotę 5.840 zł, było uznanie za prawidłowe ustaleń Sądu I instancji co do

braku podstawy dochodzenia odszkodowania za utracone przez skazanego w okresie internacji dochody. Stanowiska tego Sąd Najwyższy nie podziela z następujących powodów.

Na wstępie wskazać trzeba, że w zakresie postępowań dotyczących odszkodowania za działalność na rzecz niepodległego bytu państwa polskiego, Sąd Najwyższy nie podziela stanowiska Sądu Apelacyjnego w (...) o konieczności stosowania do nich metody dyferencyjnej wyliczenia należnego odszkodowania. Pomijając fakt, że akceptacja dla stosowania tej metody wyrażona została w odniesieniu do niesłusznego skazania czy tymczasowego aresztowania w oparciu o wytyczne SN z 1958 r. (zob. wyrok SN z 18 sierpnia 2000 r., II KKN 3/98), które sformułowane zostały na gruncie odmiennego porządku prawnego i przed wejściem w życie Konstytucji z 1997 r., a więc może obecnie budzić wątpliwości i potrzebę ponownej analizy jej zasadności, to przede wszystkim zasady słuszności i sprawiedliwości społecznej wyrażone w samej ustawie o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego nakazują orzekanie odszkodowania w granicach tego co osoba represjonowana utraciła, a nie tego czego w wyniku represji nie zaoszczędziła. Za trafne uznać należy zatem w tym zakresie stanowisko zajęte przez Sąd Najwyższy w wyroku z 20 listopada 2020 r. (sygn. akt II KK 295/19), zgodnie z którym „odszkodowanie obejmuje co do zasady dochód osoby pozbawionej wolności utracony na skutek bezprawnego działania państwa, a nie jej oszczędności”. W konsekwencji taki sposób ustalenia wysokości odszkodowania, który opiera się wyłącznie na kryterium oszczędności, jest niesprawiedliwy szczególnie w przypadkach takich jak sprawa niniejsza, w odniesieniu do osób represjonowanych za działanie na rzecz niepodległości Polski, w których wysokość dochodów jest niewielka, także wówczas, gdy trzeba przyjąć, że ich zdecydowana większość albo całość musiałaby być przeznaczana na bieżące potrzeby życiowe rodziny. Pomija też oczywisty fakt, że środków tych ani poszkodowany, ani jego rodzina nie otrzymali, a zatem potrzeby życiowe rodziny zaspokajać musieli z innych źródeł.

Niezależnie jednak od powyższego, stwierdzić trzeba, że podstawą oddalenia roszczenia o odszkodowanie w części związanej z utraconymi przez B.

S. dochodami z tytułu wykonywanej pracy było stwierdzenie Sądu Okręgowego, że wnioskodawczyni nie wykazała aby jej ojciec przed osadzeniem uzyskiwał dochód pozwalający na zaoszczędzenie środków finansowych. Ponadto wskazał, że „stanowisko wnioskodawczyni, że B. S. pracował jako baca przy wypasie powierzanych mu owiec w ocenie Sądu nie daje pewnych podstaw do uznania prawdziwości wskazanej przez nich wersji o osiągnięciu przez ojca wnioskodawczyni dochodów z tego tytułu. Nie znajduje ono potwierdzenia w żadnym ze zgromadzonych w sprawie dowodów, tym bardziej, iż B. S. do protokołów przesłuchania podawał, że posiada jedynie 1 ha ziemi i pracuje na nim jako rolnik.” Zatem nie było zdaniem Sądu podstaw do przyjęcia, że represjonowany osiągał dochody, w tym w szczególności w wysokości wskazywanej przez wnioskodawczynię, tj. przeciętnego wynagrodzenia za pracę i że był w stanie z tego zaoszczędzić połowę. Jednocześnie jednak Sąd I instancji nie zakwestionował samego faktu, że represjonowany B. S. niezależnie od uprawiania 1 ha ziemi pracował przed pozbawieniem wolności jako baca, wypasając swoje owce, a także owce innych majątnych gospodarzy. Z kolei Sąd Apelacyjny w (...), oddalając apelację w zakresie odszkodowania ponad kwoty przyznane z tytułu zwrotu odebranej w chwili aresztowania B. S. kwoty 504 zł oraz zwrotu kosztów poniesionej obrony w procesie przed Wojskowym Sądem Rejonowym w K., stwierdził brak podstaw do uznania, by skazany pracując na gospodarstwie i wypasając owce mógł poczynić oszczędności, a nadto że dochody z gospodarstwa (w czasie gdy odbywał karę pozbawienia wolności) nie były znaczące i wystarczały na pokrycie bieżących potrzeb. Trafne było zatem zdaniem Sądu odwoławczego ustalenie Sądu Okręgowego w K., że represjonowany nie mógł w okresie 5 lat pobytu w zakładzie karnym poczynić oszczędności ponad koszty utrzymania rodziny „i niczego w tej ocenie nie może zmienić fakt wynajmowania się do wypasu owiec przez represjonowanego”.

W istocie istnieje zatem rozbieżność między ustaleniami Sądu Okręgowego i Sądu Apelacyjnego co do kwestii osiągnięcia przez B. S. dochodu z wypasu owiec. Sąd I instancji przyjął, że brak jest dowodów by, represjonowany dochody takie z wypasu uzyskiwał, zaś w ocenie Sądu odwoławczego fakt zarobkowego wypasu owiec nie wpływa na ocenę możliwości osiągnięcia dochodów i czynienia

oszczędności. Tymczasem także w świetle ustaleń obu Sądów nie budzi wątpliwości, że B. S. wykonywał pracę bacy, pasąc zarówno własne jak i powierzone przez majątnych gospodarzy owce. Było to, jak trafnie przyjęły także Sady orzekające w sprawie, zwyczajowe zajęcie mężczyzn z jego miejsca zamieszkania. Oczywistym jest zarobkowy, a nie charytatywny cel tej działalności, a zatem również osiąganie z tego tytułu dochodów. Kwestią nieustaloną w toku postępowania pozostała jednak wysokość tych dochodów.

O ile jednak uznać można, że ustalenia Sądu Okręgowego związane z uzyskiwaniem dochodu z 1 ha ziemi są prawidłowe, albowiem fakt internowania B. S. nie powodował, by dochody z tej ziemi nie były przez jego rodzinę osiągane, a także prawidłowe są też ustalenia co do trafności objęcia zadośćuczynieniem wykonywania pracy przymusowej w OPW w S., o tyle rażąco błędne jawi się zakwestionowanie istnienia dochodów represjonowanego z tytułu dodatkowej wykonywanej pracy, tj. pracy jako baca przy wypasie owiec. Choć była to praca dodatkowa, to jednak zgodnie z oświadczeniami wnioskodawczyni oraz wiedzą powszechną miała i mogła stanowić istotne źródło dochodów. Wnioskodawczyni nie była co prawda w stanie określić wysokości osiąganych z tego tytułu dochodów przez jej ojca. Proponowała zatem przyjęcie przelicznika z wykorzystaniem kryterium przeciętnego wynagrodzenia za pracę. Sąd I instancji tego kryterium nie zaakceptował, uznając jednak, że w konsekwencji wnioskodawczyni nie wykazała, by dochody z wypasu owiec istniały. Sąd odwoławczy uznał z kolei, że wynajmowanie się do wypasu owiec nie mogło zwiększyć dochodów i oszczędności internowanego. Stanowiska tego jednak bliżej nie uzasadnił. Jednocześnie jednak Sąd Apelacyjny, przyznając odszkodowanie za zarekwirowaną B.S. zatrzymaną u niego kwotę 504 zł, stanowiącą według wyliczeń tego Sądu 91% przeciętnego wynagrodzenia w roku 1950, a więc kwotę znaczącą, nie wziął tej okoliczności pod uwagę oceniając możliwości samodzielnego zarobkowania i czynienia oszczędności przez internowanego B. S. Nie odniósł się też w istocie do zawartego w apelacji zarzutu, że brak dokumentów potwierdzających wysokość dochodów, w tym w zakresie w/w dodatkowego zatrudnienia nie powinien przesądzać o braku podstaw do stwierdzenia, że dochody te istniały i w konsekwencji odmowy

przyznania odszkodowania w tej części. W tym zatem zakresie Sąd Apelacyjny uchybił obowiązkom wynikającym z art. 457 § 2 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k.

Rację ma skarżąca także w tym zakresie, w jakim wskazuje, że brak możliwości dokładnego wykazania wysokości żadanego odszkodowania z tytułu utraty przez internowanego zarobków osiągniętych z tytułu dodatkowej pracy – w sytuacji, gdy sam fakt wykonywania tej pracy i jej zarobkowy charakter zostały przez Sąd przyjęte – nakazuje Sądowi sięgnięcie po art. 322 k.p.c., zgodnie z którym Sąd może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swojej oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności tej sprawy. Co do zasady obowiązek wykazania wysokości żądania w sprawie o odszkodowanie spoczywa wprawdzie na wnioskodawcy. Jednak w sprawach takich jak niniejsza, dotyczących odszkodowania za represje doznane za działalność na rzecz niepodległości Polski, zasady słuszności wzmacniają potrzebę aktywnego działania sądu w celu ustalenia możliwej i odpowiedniej należnej sumy. Jest to wymagane zwłaszcza wtedy, gdy jak w niniejszej sprawie wykazanie dokładnej wysokości w oparciu o dowody i dokumenty jest w sposób obiektywny utrudnione albo wręcz niemożliwe. Tymczasem Sąd Okręgowy w K., przyjmując, że brak jest podstaw do dania wiary twierdzeniom wnioskodawczyni co do wysokości osiągniętych przez B. S. dochodów z tytułu pracy jako baka przy wypasie owiec, nie rozważył możliwości miarkowania odszkodowania na tej podstawie. Nie uczynił tego pomimo faktu, że nie kwestionował, iż brak możliwości przedstawienia dowodów na wysokość dochodów ma obiektywną naturę, ani tego, że zabrana w chwili internowania skazanego znaleziona przy nim kwota pieniędzy wskazywała na to, że posiadał on środki mogące stanowić jego własne dochody. Do możliwości tej nie odniósł się także Sąd odwoławczy, mimo że istota podniesionych w apelacji zarzutów związanych z oddaleniem powództwa o odszkodowanie wiązała się m.in. zarzutem błędnego ustalenia przez Sąd I instancji, że dochodów internowany nie uzyskiwał, czy też że nie dawały one podstaw do czynienia oszczędności. Nie odniósł się też w istocie do zarzutów apelacji, że brak dokumentów potwierdzających owe dochody nie może stanowić okoliczności nieudowodnionej i podstawy oddalenia wniosku o odszkodowanie w tej części.

Z tych powodów konieczne okazało się uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) w punkcie 2 rozstrzygnięcia, w części dotyczącej odszkodowania i w zakresie ponad zasądzoną tytułem odszkodowania kwotę 5840 zł. Rozpoznający ponownie apelację Sąd odwoławczy zobowiązany będzie w szczególności do rozpoznania zarzutów związanych z rozstrzygnięciem wniosku o odszkodowanie w części obejmującej żądanie naprawienia szkody wynikłej z utraty dochodów osiąganych przez B. S. z tytułu wykonywania pracy, biorąc pod uwagę przedstawione powyżej wskazania.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł ja na wstępie.